



GAZETA WARSZAWSKA

W ŚRODĘ DNIA 7. GRUDNIA ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 7. Grudnia.

SESSJA SEYMOWA DV.

Dnia 2. Grudnia.

Gdy przyjaciele Krwawey, Buntowniczey, Bezbożney, y Haniebney tak Sławnego y Świetnego niegdy Francuskiego Królestwa dzisiejszey oplakanej *Anarchii*, nieprzestannie w Publiczność wmawiali y wmawiają, że Król Francuski zupełnie jest wolny, że z tych nowych Robot jest wielce kontent, że wszystkich Emigrantów Francuskich szczyrze sam do Francyi nazad zaprasza, że temu wszystkiemu sami tylko Zagorzali Fanatycy nie wierzą; alic w przeszłą Niedzielę, doszła tu przez Sztasfety wiadomość, że Monarcha Francuski, powtórnie znowu z Paryża y z całej Anarchicznej Francyi za Granicę uciekał, a to pomyślniey niż pierwszą razą, bo już szczęśliwie w zagranicznej Brukselli stanął. Jeżeli ciż Przyjaciele Francuskiej *Anarchii*, dobrą wiarą podług swego rozumienia szczyrze owe wieści rozgłaszali; pokazuje się, że w grubey niewiadomości rzeczy zostawali. Jeżeli zaś zdradliwie Publiczność ludzili, grubszemi jeszcze wodzicielami być się iawnie teraz odkryli: *Mentita est Iniquitas sibi.*

JP. Marszałek Seymowy w Zasięgnięu swoim wyraził, iż gdy Projekt Generalnego Rozgraniczenia Dóbr wszystkich w Koronie, jest już na Prowincjonalney Sessyi ugodzony y poprawiony, zachcym na teraźniejszey Sessyi może być w Prawo przemienionym.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy ten Projekt z uczynionemi poprawami; po którego przeczytaniu, wielu jeszcze z II. PP. Seymujących zabierało Głosy, przekładając swoje uwagi y dalszych dopraszając się popraw; atoli nakoniec cały ten Projekt jednomyślnością w Prawo przemienionym został.

Sessja Solwowano na Poniedziałek następujący, to jest na dzień 5. Grudnia.

Z Paryża dnia 14. Listop.: Król nie barzo łaskawie przyjął Deputacyą, która mu przyniosła do Sankeyonowania Dekret o Emigran-

tach ferowany. *Położcie W. Pano-
wie ten Dekret na stole* (rzekł Mo-
narcha) *zobaczemy.* Deputacya
chciała zacząć Mowę do Króla. Do-
brze, dobrze, odpowiedział Król, y
twarz odwrócił od niey.

Lud jest nie kontent z tego, że
Król nie sankcyonował Dekretu o
Emigrantach. Monarcha zaprzędany
jest *Arystokratom* (powiada teraz
Lud) y na Mszy wczorayszey nie
tak licznie wołano *Vivat Krol!*
Niektórzy trwają dotąd w tym
mniemaniu, że z strony Republikan-
tów umyślnie Dekret ów prze-
pchnięto, ażeby Króla znowu po-
dać w nienawiść u ludu, gdyż wcze-
śnie powiedziano, że Król takiego
Dekretu nie będzie sankcyonował.

Z *Paryża d. 14. Listop:* Na Sessyi
Narodowego Zgrom: dnia 12. Mini-
ster Sprawiedliwości z innemi Mi-
nistrami przybył do *Zgromadzenia*
z Poselstwem od Króla. Minister ów,
w Głosie swoim rzekł: że Krol we-
źmie na rozwałę y roztrząśnie De-
kret o *Emigrantach* ferowany, przy-
tym Monarcha to powiedział, że
gdyby swoją sankcyą mógł podzie-
lić, tedy z chęcią byłby sankcyono-
wał iedną część Dekretu rzeczonego.
Jak tylko Minister iuż miał czytać
Poselstwo Krolewskie, pytano się,
czy to Poselstwo od Króla jest pod-
pisane? za daną odpowiedzią przez
Ministra że nie jest podpisane, zaraz
do materyi z kolei na ten dzień przy-
padającej przystąpiono. Tymczasem
pokazuje się tu *Proklamacya Krolew-
ska* wydana pod d. 12. Listop: wzglę-

dem przywołania Emigrantów do
Kraiu nazad, gdzie między innemi
y ten jest wyraz, że bładziliby
barzo ci, którzyby chcieli przy-
znawać Królowi inną wolą, niż
jest ta, którą on publicznie oświad-
czył. Już oni teraz przyczyny do
tego nie mają żadney, gdyż Król
używając Prerogatywy swojej w
odmówieniu Sankcyi Dekretowi
przeciwko Emigrantom wymierzo-
nemu, dał dowód, że jest (*niby*)
Wolny. Wzywa ich zatym do
Ojczyzny nazad, obiecując im spo-
koyność y bezpieczeństwo imieniem
Prawa; gdyby zaś te Jego proźby
być miały nadaremne, tedy oświad-
cza się, iż nie opuści żadney Rekwi-
zycyi, iakieby nie zaniósł do Mo-
carstw Zagranicznych, na których
gruncie *Francuscy* Emigranci zgro-
madzili się; nie będzie żadnego tak
ślusznego choć przysuwowego Pra-
wa, którego nieprzyjąłby raczey,
aniżeli, żeby dłużej ieszcze przez
naganne sprzeciwieństwa swoje mie-
li oni przykładac się do nieszcze-
ścia y współ ich Obywatelów, y
ich własnego, tudzież do miesza-
nia spokoyności ich Ojczyzny. W
Paryżu dnia 12. Listopada 1791.
Podpis *Ludwik*; niżej *Delessart*. (A
ieszcze niżej trzebaby podpisać:
Zbuntowani Fracuzi, Króla swego
w Niewoli trzymający, y co chcą
jemu dyktujący.)

Wczora publicznie przybito rze-
czoną *Proklamacyą Krolewską*, która
rozmaitym podpada teraz głosom y
tłumaczeniom. Niektórzy powia-

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

Wc SRZODĘ DNIA 7. GRUDNIA R. 1791.

Z Warszawy dnia 7. Grudnia.

SESSYA SEYMOWA DVI. Dnia 5. Grudnia.

Po Zagaieniu Sessyi przez JP. Marszałka Konf. Kor. czytał JP. Sekretarz Seymowy Projekt od *Deputacyi Konfitycynney* przyniesiony Urządzenia Wieczyllego *Królewsczyzn*; który wzięty został do Deliberacyi.

Kiżże Jmć Prymas w obliżernym swym Głosie przekładał, z jak wielką ostrożnością w tey tak ważney Materyi postępować należy; ażeby zabił Pożytków, Rzępła szkody niepotowowanej nieponiośła; radził, ażeby w tey mierze rozważna Deliberacya następowała.

Wnieiony był potym Projekt od *Kommissyi Policyi*; iżby Miasto *Warszawa* na Cyrkuly podzielona, przed zwyczajnym terminem Elekcyy swoich Urzędników, teraz mogła onychże wybrać, a to dla łączniejszego zarządzania *Kommissyi Policyi* w Mieście *Warszawie*. Na ten Projekt jednomyślny niebyło zgody.

Sessyą Solwowano na dzień następujący, na godzinę 10.

Z zbudowaniem patrzaliśmy na uczynki miłosierne w tuteyszym Kościele Kolegiaty *Warszawskiej* dnia wczorayszego w rozdawaniu 36. Posałów ubogim Pannom dopełnione, z których jednym mającym lat 25. albo młodszym, lecz stawiającym Zaręczycielów, do rak w natężce oddane są; też Posałgi, albo Dokumenta Autentyczne dane im są, jako w Depozycie Skarbcu tuteyszego mają złożone też Posałgi, a za stawieniem Zaręczycielów, lub pójściem za Mąż, lub dojsiem do wieku lat 25. natychmiast do rak im będą też Posałgi oddane. Pasterz Nalcz J. X. *Okecki* Biskup *Poznański* y *Warszawski* po godzinie 9. przyechawszy do tuteyszego Kościoła Kolegiaty *Warszawskiej*, miał Mżę, którey Panny mające odbierać Posałgi klęcząc słuchały, y z rąk Jego *Kommunii S.* wzięły, potym zaś miał pomieniony IX. Biskup do przytomnych *Homilię* barzo pożyteczną o uczynkach Miłosiernych; nakoniec zaś zachęcał przytomne Panienki, mające odbierać Posałgi, żeby uwielbiały *Opatrzność Boską* nad sobą, za Fundatora modliły się, a dostawszy postanowienie, żeby się starali być cnotliwemi Zonami, dobrmi Matkami, y Gospodyniami.

Kongregacya *Niemiecka* w Kościele *Poljezuickim* z zwykłą Uroczystością y przy wspańiały *Illuminacyi* obchodziła Fest Patrona swego *S. Franciszka Xawiera Indyjskiego Apostoła S. J.* Mżę podczas *Roratów* śpiewał IX. *Hołowczyc* Kanonik *Krakowski* y *Warszawski*, Summę zaś IX. *Szembek* Archidyakon *Warszawski*, Dziekan *Płocki*, Sędzia *Metropolitalny*.

Z *Paryża* d. 13. *Lisop*: Na Proklamacyą *Królewską*, zachęcaią-

ca Emigrantów *Francuskich* do powrotu, odpisując Królowi Margraf *de la Queville*, to też w swym Liście wyraża:

„Nie za długo Szlachta Twoja Nayaśniejszy Królu, powróci razem do Kraju swego pod Komenda Nayaśniejszych Twych Braci, y wszystkie rzeczy do dawnego miejsca przywróci. Ta dla niey będzie nayaśniewsza chwila, gdy przywróciwszy też Monarsze swemu Tron Jego, da oczywiste dowody swego posłuszeństwa, szacunku, y miłości ku niemu. W ten czas ona, puści w wieczną niepamięć wszystkie swe utrapienia; ale Królewskiey obrazy nigdy nie zapomni. „

Xiążęta Bracia Królewscy za Granicą zostający, wydali Deklaracyą, w której czytamy następujące wyrazy:

„Przywrócić Religii *Katolickiey* y iey Ministróm winne uszanowanie; Królowi swą Wolność y przynależną Władzę; rozmaitym Królestwa Stanom właściwe y na przepisach Monarchii załadzone Prawa; każdemu Obywatelowi swą własność; Królestwu dawną y nieodmienną Konstytucyą; wszystkim *Francuzom*, nianowicie Włóścianom, bezpieczeństwo, spokoynść y sprawiedliwość; ta jest Wiary naszey Profesya, przy której gotowi jesteśmy wylać krew naszą aż do ostatniey kropli. „

Wypis z Gazety Lipskiey d. 29. Listop: (Z Frankfurtu d. 24. Listop:) Licznie dziś rano przejeżdżający tedy Kuryerowie y Sztafety, ważną przywiozły tę wiadomość, że Król y Królowa *Francuscy* z *Paryża* ulechawszy, szczęśliwie już w *Bruxelli* stanęli. (*Z Hannu d. 24. Listop:)* Król *Francuski* na nowo z *Delfinem* z Kraiu umknął; y Królowa także ulechała inną od Króla drogą, o iey losie żadney jeszcze wiadomości nie ma. Król wszakże szczęśliwie dobiegał do Granicy *Brabantskiey*, gdzie zastawszy 12. Tysięcy Woyska *Austryackiego*, stanął na czele tego, y cofnął się z nim nazad ku *Francuskiej Fortecy Condé* (jest to jedna z nayaśniewszych Fortec *Francuskich*) która mu chętnie oddała Klucze. Zamtąd posłał do *Valenciennes*, wzywając y to Miasto do poddania się. (*Z Koblenz d. 23. Listop:)* Król *Francuski* szczęśliwie z całą swą Familią z *Francyi* ulechał, y w *Bruxelli* w zupełnym bezpieczeństwie stanął. Tenże Król iutro spodziewany jest do *Koblenz*, gdzie przy biciu z harmat y uderzeniu we wszystkie Dzwony przyięty będzie. Między naydużącemi się tu *Francuzami*, panuje radość do opisania trudna. Więcej niż 3,000. Officerów Jazdy y Piechoty, powtarzało dziś okrzyki *radosnego Vivat* dla Hrabiego *Provancyi* y dla naszych Xiążąt. Kuryerowie tu ustawicznie przybiegają, y ciekawie wyglądamy teraz, czy Król *Francuski* z swą Familią w samey rzeczy tu przyedzie.

Z Wiednia d. 19. Listop: Sroga gorączka, która życie odebrała Xiążęciu *Potemkinowi*, panuje dotychczas w Woysku *Rosyjskim*. Dway Plenipotenci PP. *Samoylow* y *Ribas*, chorują w *Jassach*. Także *Reis-Effendi* y Tłumacz jego Xiąże *Maurisi*, z łóżka jeszcze nie wstają, y o tego ostatniego życie barzo się boją. Jest to Zaraza, dalszemi zżemni skutkami wielce grożąca; dla której niedopuszczenia, będą nie-

odwłocznie czynione zabiegi w *Transylwanii* y *Gallicyi*. Z tey przy-
czyny, Kongres nie rychło zacznie się; owszem o przeniesieniu o-
nego na inne miejsce zamyslaia, iesli taż Zaraza daley trwać bę-
dzie.

Z *Paryża* dnia 14. *Listop*: W więzieniach *Paryskich* ięczy teraz
3,500. Więźniów, którzy tęskliwie czekaia na ostateczne udecydo-
wanie losu swego.

Xięgarz *Garnery*, pisał do *Narodowego Zgromadzenia* List następu-
jący: „*Prawodawcy! Konstytucya* iest *Ewangelią* dla *Francuzow* wszy-
„stkich; taż *Konstytucya* stanie się także radosnym Pośelstwem dla *Na-*
„*rodow* wszystkich. Dla rozszerzenia iey po *Hiszpanii*, po *Wło-*
„*szach* &c. &c. &c. kazalem ią na *Pargaminie*, y w maleńkim bar-
„zo formacie przedrukować. Pierwszy *Exemplarz* oddaie *Najwyż-*
„*szej Władzy*, *Exemplarz* drugi *Królowi* poszłę. „Tyle ta *Konsty-*
tusya Francuska znajdzie szacunku u *Postronnych Narodow*, wiele ma
szacunku *Ewangelia* u dzisiejszych *Zbuntowanych* przeciwko *Ołtarzo-*
wi y *Tronowi Francuzow*.

Proklamacya, przez którą starszego *Brata Królewskiego* do *Kra-*
iu nazad przywołuią, także iuż na zwykłych miejscach iest przy-
bita.

W *Havre* dnia 9. *Lud* zrabował *Okręt* mąką ładowany; daley
rzucił się do *Magazynow Zbożowych*, y gwałtem ie otworzył. Gdy
iuż iuż chciano *Czerwony Znak* zasadzić, wtedy przecież owi *Burzy-*
ciele rozsypali się.

W *Chaumont* w *Bassigny* *Lud* rzucił się na prowadzone *Fury* ze
Zbożem, przytrzymał ie y splondrował, a *Zboże* podzielił między
siebie. Przystawcę, który te prowadził *Fury*, roziuszone *Pospół-*
stwo włożywszy iuż na ięgo szyię puwroz, obieścić chciało, prze-
cieież biedny ten *Człowiek*, z rąk tych *Morderców* przez *Milicyą*
wyrwany, straciwszy *Fury*, życia niepostradał. Wiwat *Ewangelia*
dzisiejszych *Ex-Francuzow*!

Z *Strażburga* d. 15. *Listop*: *Wiadomości* od granicy grozą nam
wpadnieniem *Emigrantow* do naszego *Kraiu*; przeto nasz *General*
Luckner dyspozycye wszelkie ku odparciu napaści iuż uczynił; kazał
iuż ładunki ostre porozdawać, y iest gotów na spotkanie się z *Nie-*
przyjacielem należycie.

Przy dzisiejszey *Gazecie* rozdaie się *Addytament*, zawieraiący *Koniec Nowey Konsty-*
tucyi pod Tytułem: *Kommissya Skarbowa Rzpłtcy Obojga Narodow*; tudzież następie inne *No-*
we Konstytucye &c.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 7. Grudnia Roku 1791.

Z rozkazu Sądu Afefforyi Koron: wyszła z pod prasy Ordynacya Sądow Mieyskich Appellacyjnych Wydziałowych, y Afefforskich Kor: dostać iey można w Pałacu Wendorfowskim przy Ulicy S. Jerska syt: pod N. 1775. Exemp: kosztuie Zi: 2. gr: 15.

Nieiała Panna Zofia Krauzowna, Córka niegdyś Iozefa y Maryanny z Niewęgłowskich Krauzów, mająca lat około 37. wzrostu wylokiego, oczów y włosów czarnych, pociągłej twarzy, krotki wzrok mająca, po śmierci Rodziców swoich zostawała na Opiece u P. Marcina Salszyńskiego Wnia we Wli Dworach w części Lubaniszczyna zwaney w Gallicyi w Cyrkule teraz Myślenickim, czyli w Xięstwie Zatorskim, z tymże Wniem przed lat 19. podczas Konfederacyi pojechała do Krakowa, ztamtąd gdzie się podziela, dotąd nie ma żadney wiadomości. Doprasza się tedy Brat iey Antoni Krauz będący w ubogim stanie, aby, iesliby kto wiedział o teyże Zofii Krauzownie, czyli ona żyje lub umarła, raczył przez miłośnego donieść mu przez Pocztę do Krakowa, który tamże w Probostwie Kolegiaty S. Floriana na Kleparzu będącym teraz w służbie zostaje; bo Sukcesya do kilku tysięcy w Gallicyi spada na tychże dwie Rodzeństwa, którey temuż Antoniemu Krauzowi Bratu wydać niechcą, dopóki nie będzie wiadomość o teyże Zofii Krauzownie siostrze iego, a tenże Antoni w mizernym stanie teraz zostaje.

Z Rezolucyi Dekretu Ziazdowego z mocy Dekretu Sądu Ziemskiego Warszawskiego odprawiającego się będzie Licytacya Dworku przy Ulicy Złotą pod N 1505. stojącego po niegdy IX. Axanie pozostalego, pierwsza dnia 12. drugiego dnia 21. trzeciego dnia 29. tego Miesiąca. Kto więc życzy sobie pomieniony Dworek licytować, ma się udać do Kamienicy pod Nrem 227. przy Ulicy Mostowa sytuowanej, y plusofferencyą w Sądzie Ziazdowym w rzeczoney Kamienicy odbywającym się zapisać. Rzeczy zaś po tymże IX. Axanie, iako to bielizny, Pościeli, Sukien, krzesełek, Stolików, Książek, rzeczy różnych Gospodarskich, y sprzętów rozmaitych; Aukcyą odbywać się będzie dnia 29. tegoż Miesiąca y Roku w Seminarium II. XX. Komuniów pod Nrem 88. po południu o godzin: 2.

Józef Boczyński lat 50. mający, wzrostu dobrego, oczu pśianych, z Woyłka Austryackiego Dezerter od lat siedmiu, to jest od R. 1784. uciekłszy z Białego Rękawa od JP. Ustrowskiego Łowczego Grabowieckiego, rzeczy pokradłszy, y konia wzięwszy, zostawił Zonę, y żadney niedaie dotąd wiadomości. Uprasza tak pomieniony Obywatel, iako y biedna Zona Prześwietney Publiczności, aby ieszei kto o pomienionym Boczyńskim iaką wiadomość zasiągnie, zgłosił się do Białego Rękawa w Woiewodztwie Kłowskiu leżącego, lub też do Pocztańtu Warszawskiego, za który uczynek, w przypadku ządania, nagrodę odbierze.

Wyszła Książka z druku in 4to pod Tytułem *Gospodarstwo Polityczne*, którey można dostać u PP. Dufoura, Grölla, Kocba, Netto, y w Wolney Drukarni; na papierze Holen: Zi: 2. gr: 15. na kleio: Zi: 2.

Trzeci y ostatni termin Licytacyi Dóbr stojących po Szl. Janie Dekiercie Prezydencie M.S.W. pozostałych, to jest: Ogrodu na Faworach przy Fabryce Tabaczney sytuowanego, wraz z Pałacikiem, Folwarkiem, młynem wodnym, dwoma wiatrakami, y z wszelkim zabudowaniem, tudzież części Kamienicy na Ulicy S. Gańskiey pod Nrem 19. Sytuowanej przez Urząd Ławniczy M.S.W. na dzień 28. tego Miesiąca jestznaczony. W którym dniu, zyczący sobie nabycia tych Dóbr, raczą się zgłosić na Ratusz M. S. W. o godzinie 3. po południu, y plus offerencyą swoją podać, którą y w Aktach Radzieckich Miaaa tegoż zapisać mogą.

P. P. R. Dentyła Uprzyw: y aprobowany od kilku Akademii Lekars: mierzka w Marywili u P. Lange pod Nr. 13. na pierwszym pięttrze posiada sekret konserwowania zębów, czyli czyszczenia zębów bez żadnego instrumentu, zachowania ich w dobrym stanie, y naprawienia złego oddechu. Flaszeczka miała tey konserwatywy, kosztuie Zi: 2. Ma także flaszeczki po 1. y 2. Cz: Zi: Tenże wyrzywa zęby z wielką łatwością y korze prawie bez boleści. Wprawia zęby artystycznie, które zupełnie podobne są do naturalnych y które też same czynią funkcye nie mniej wszelkie do swego stanu należące robi operacye. Ubogim darmo swoje usługi ofiaruje. Można codziennie go zastać od osmej godziny z rana do południa; po południu od 3. do piątej wieczornej.

daia, że wcale w przeciwnym trzeba
iä brać rozumieniu, na fundamen-
cie, że Krol wolny nie jest. Gdyż
Krol należycie wolny (iäk oni mo-
wią) nie ma przyczyny oświadcze-
nia się z tym, że jest wolny.

Z *Paryża d. 14. List*: W Mieście
Caen aresztowano Osobę pewną,
gdy w *Karecie* ztamtąd wyleżdża-
ła. Powiadaia, że znaleziono przy
niej *Plantę Spiknienia się*, w ktöre-
y stało napisano, że *spuszczamy się na*
Korpusty Administrujące. Koalicya Mal-
kontentów miała mieć na czele
dwóch Generał - Leytnantów Armii
Panów *de Rozel y Berizy*. Zgroma-
dzenie Malkontentów w *Bayeux*,
miało się złączyć z Malkontentami
w Mieście *Caen*. Doniesiono to na
Sesji *Narod*: Zgrom: dnia 11. gdzie
stało, ażeby Osoby te, które
przy tej okazji aresztowano, tym
czasem w areszcie nadal zatrzy-
mano; tudzież, ażeby Muncypal-
ność w *Caen* odebrane papiery mo-
gące służyć ku dowodzeniu rzeczy,
przesłała do *Paryża*.

Z odkrytego Spisku w *Caen*,
pokazało się, że po całym Kraiu
tenże Projekt został ułożony. W
Metz, Nancy, Straßburgu, Rennes,
Nantes, Toulou, tymże sposobem
rostać mają, iäk w *Caen* ułożo-
no. Potwierdza się też, że w *Caen*
127. Szlachty w Areszcie osadzo-
no, ktorých tam strzegä iäk iäkich
Łotrów; w nocy zaś biedniowi na
łomie leżeć muszą. Imię Xiädz
Bunel także wzięty jest do aresztu.
Więcey niż 3,000. z osób sprzysię-

głych umknęło tymczasem ztamtąd;
jedni udali się do *Paryża*, drudzy do
Rotomagu.

Tęskliwie barzo wyglądamy po-
wrotu Kuryera do *Caen* wysłanego.
Z odebranych już papierów ztamtąd
chcą dochodzić, że w samey isto-
cie Spisek jest w robocie; że Sprzy-
sięgli chcieli pewne ustanowić De-
putacye, y jedno miejsce do Kor-
respondencyi obrać pod dyrekcya
trzech Generał-Leytnantów. W *Ren-
nes* podobny Spisek odkryto także.
Coraz barzieszy zdaje się teraz rzecz
do prawdy podobnieysza, że wkrót-
ce wybuchnie w Kraiu *Domowa Woj-
na*, z ktöre-
y zapewne Emigranci
korzystać nie ośmieszkaia, dla zbli-
żenia się z swoim Woyskiem ku
owym okolicom, gdzie spodzie-
wać się mogą przyięcia powolniey-
szego.

Z *Langres, Chaumont, Bar sur*
Aube &c. 800. Mieszczan pisało do
Xiäzęcia *de Condé* do *Worms*, ośia-
rując się iechać do niego, y chcąc
Korpus Woyska *Kontra-Rewolucyjne-
go* uformować pod imieniem *Korpu-
su Szampańskiego*, nad którym Kor-
pussem, Szlachta z tej Prowincyi
ma mieć *Kommendę*.

Z *Schaffhausen* w *Szwajcaryi* dnia
25. *Paździer*: Dwadzieścia siedm
Familli bogatych wyprowadza się
teraz z *Vevay* y z Kraiu *de Vaud* z
pod Rządu *Kantonu Berniejskiego* do
Francyi. Grunta w części *Francuskiej*
Kantonu Berniejskiego: spadły w cenie na
25. Procentu. Wszystkie osiadłości te,
gdzie do tego czasu mieszkali tyl-

ko dawni *Emigranci Francuscy*, y *Potomkowie* ich od *Rewokacyi Edyktu de Nantes* są teraz do przedania. Mieszkańcy tameczni chcą znowu osieść w Kraiu swych *Nadziadów*, zwłaszcza gdy *Francuskie Zgromadzenie Narodowe* wprowadziło *Wolność Religii* powłzechną.

Z *Frankfurtu* d. 15. *Listop:* *Francuscy* *Xiążęta* y *Szlachta* deklarowali, że gdyby w ułożonej swoiey *Kontra-Rewolucyi* doświadali wsparcia od skrzywdzonych przez *Dekretu Narodowego Zgromadzenia Stanow Państwa Niemieckiego*, y gdyby dawny *Rząd Francuski* nazad został przywrócony, tedy przyłożą się do dania zupełney satysfakcyei owym *Stanom* względem ich *Praw* y *Pretensyi*. Tymczasem inni znowu *Emigranci* podchlebiają sobie w okolicznościach terażniejszych, rozumując, że gdyby się *Francuscy* *Xiążęta* sami, bez obcego nawet wsparcia, z *Francuską* *Szlachtą* y innemi *Emigrantami* pokazali na granicy *Francyi*, tedy *Lud Francuski*, wielce nieukontentowany z drożyzny terażniejszey, bez wielkiego nawet krwi rozlania poddałby się. *Officerowie Francuscy* w *Worms* podzieleni są na *Kompanie Piechoty* y *Jazdy*. *Jazda*, musztruje się na polu, a *Piechota* w *Mieście*.

Głoszą, że *Bagaż* *Króla Szwedzkiego* najdłużą się jeszcze w *Akwizgranie*, y że ten *Monarcha* na wiosnę za stronę *Xiążąt Francuskich*

na czele *Korpusu* swiego *Woyska* ukaże się.

Z *Koblentz* d. 14. *Listop:* *Posłów Hiszpańskiego y Szwedzkiego* przybycia spodziewamy się tu w tym tygodniu; y *Hrabia de Romanzow* wczoraz znowu tu powrócił. *Xiążęta Francuscy* w tych dniach na nowo, iak twierdzą, mieli otrzymać 8. *Millionów Liwrow*. Wreszcie *Francuscy* *Emigranci* krzatali się mocno około przygotowania *szabel*, *kulbak* &c. *Felczerów* przyjmują &c.

Z *Wiednia* dnia 12. *Listopada*. W tych dniach przybiegło dwóch *Kurjerów* z *Koblentz* od *Francuskich* *Xiążąt*, których *Listy Dworowi Berlińskiemu* komunikowane zostały. Tymczasem nie może w nich być wzmianka o uskuteczczeniu *Konwencyi* w *Pilnitz* pod *kondycją* tylko zawartey, zwłaszcza gdy *Król Francuzow* nie tylko przyjął *Konstytucyą*, ale nawet y *związowanie* *przyjęcia* oneyże, od większey liczby *Dworow* *akceptowane* zostało. *Rossya*, *Szwecya*, y *Hiszpania*, naybarzciey uiełyby się za stronę *Króla Francuskiego*, gdyby się *Prusy* y *Austryja* do tego przychyliły. O *Angli* nie ma nadziei nawet, ażeby się miała wdawać w ten interes, zwłaszcza, że *naywiększe korzyści* odnosi z *Anarchii Francuzow*, y teraz zostaje w *Posiessyi* *naywiększego Handlu*. Czy w tey mierze będą kroki iakie uczynione? y w iakowy sposób? czas odkryje. Czekamy barzo ciekawego końca.

ADDYTAMENT DO GAZETY WARSZAWSKIEJ
DNIA 7. GRUDNIA ROKU 1791.

Z Warszawy d. 7. Grudnia Koniec nowej Konfitytucyi o Kommissyi Skarbowey Rzęptey O. N. X. Stofunki Kommissyi Skarbowey z innemi Rządowemi Rzeczypospolitey Kommissyami, tudzież z Kommissyami Woiewódzkimi. — Imo. Kommissya Skarbowa w kaźdey Rządowey Rzeczypospolitey Kommissyi szukać może pomocy, informacyi i wzajemnego znieśienia się, czy przez pisma, czy przez wyznaczone z grona swego do konferencyi Oloby, czego gdy uzna potrzebę, prześle do niej żądanie swoje przez Notę, z dokładnym wyłożeniem rzeczy, o którą iść będzie; wzajemnie na wszelkie do siebie od innych Rzęptey Kommissyów przesyłane Noty, Kommissya Skarbowa powinna będzie, bez zwłoki, dawać odpowiedź na piśmie; nieodmawiając w niczym potrzebney pomocy, iaka z Prawem i Władzą iey udzieloną, zga-
dzać się będzie.

ado. Prawidła Stofunków Kommissyi Skarbowey, względem Kommissyów Woiewódzkich, są opiane w Rozdziale o Kommissyach Woiewódzkich.

Przysięga Kommissarzy. — Obrani Kommissarze w obecności Króla i Stanów Sejmujących, a nieprzytomni, w miejscu Jurydykcyi Kommissyi, wykonają Przysięgę, której Rota będzie następująca:

„Ja NN. przysięgam Panu BOGU Wszemogącemu, w Trócy S. Jedynemu, na to.
„iż Penfły Zagraniczne nie biorę, i brać nie będę: iż wybrany na Urząd Kommissarza
„Skarbowego, całości dochodów Publicznych Rządowi Kommissyi Skarbowey poleconych, wier-
„nie dostrzegać, a od uszczerbku i iakiegokolwiek onych uszkodzenia, bronić będę. Tych-
„że dochodów, ani na co innego, tylko na wydatki Prawem przepisane, ani więcej nadto-
„pis Prawa, używać niedopuszczę: iż Sprawy Kommissyi Skarbowey polecane, podług Bo-
„ga, Praw, Sprawiedliwości i dowodów, sądzić będę: Sekret Izby dochodami, i wszelkie o-
„bowiazki i powinności Prawem Urzędowi temu przepisane, gorliwie i rzetelnie dopełnię
„Władzy większey nad Prawo sobie pozwalać, a Prawem pozwoloney, na złe używać nie-
„będę: Zgoda, w całym Urzędowaniu moim, niewodząc się żądaniemi względami, przyjaźnią,
„lub nienawiścią, darów żadnych i obietnic nie przyjmując, Boga, Prawo, i sprawiedliwość
„za jedyny cel mieć będę: Tak mi Panie Boże depomóż i niewianna Syna Ięgo Męka.”

Podskarbiowie, oprócz wykonanej na Dostojęństwo Ministra Przysięgi, powtórny raz, przy pierwszym zaśludaniu swoim w Kommissyi, przysięgną przed nią na Retę wyżej prze-
pisaną.

(KONIEC)

Zalecenie Kommissyom Skarbowym Obojga Narodów.

Na uczynione Nam Królowi i Stanom przełożenie, że Rezolucye na doniesienia o po-
czynionych przez Kommissye do odbierania wyznań Intraty pomyłkach, dla krótkości czasu
do rozważenia tychże doniesień oznaczonego, ułatwione być nie mogły, postanawiamy. 1.
Rezolucye na doniesienia o poczynionych przez Kommissye Podatkowe pomyłkach dotąd za-
karzonych, i do Piętnastego Stycznia Roku przyszłego Tyśiąc Siedmset Dziewięćdziesiąt
Drugiego zaskarżyć się mogących, Kommissye Skarbowe Obojga Narodów w ciągu naydaley
trzech Miesięcy ułatwią. 2do. Kommissye Skarbowe Obojga Narodów, gdy w Taryfach przy-
ślanych od Kommissyów Podatkowych dostrzegą, że nie są wyrażone Summy Duchowne Wy-
derkaffowe do opłaty Podatków Rzeczypospolitey, lub o takowych Summach też Kommissye
Skarbowe doniesienia odbiorą, zarekwirują Kommissye Woiewódzkie, aby obwieściwszy Wła-
ścicieli Dóbr, na których Summy podległe podatkowaniu zaszydną się, takowe Wyderkaffowe
Summy do podatkowania były wciągnięte.

Sprawiedliwość dla Szlachty niżey wyrażonych.

Gdy Nam Królowi i Stanom Sejmującym doniesiono jest przez Deputacyą Wyznaczo-
ną pod tytułem: — Przyspieszenie Sprawiedliwości: — iż Szlachta w Księstwie Mazowie-
ckim w Ziemiach Łomżyńskiej, Rożańskiej, Parafickiej, Gąsowskiej, Siedliskiej, Rzekuni-
skiej, Goworowskiej, na Wsiach Chelsty, Cisk, Korczaki, czyli Kleńczany, Damięty, Gra-
bowo, Nogawki, czyli Mierzeiowo, Bobino, Stroniawy, Gierwaty, Danilowo, w Ziemi Łom-
żyńskiej w Powiecie Ostrołęckim, Rupino, Gołębie, Ogonowo, czyli Zagnanowo, Grzyma-
ły, czyli Młynarze Ochenski, Gierwaty, Modzele, Siedzie, Długoleka, Chojnowo, Rogale,

Kochi, Chrzczaki w Ziemi Rożańskiej leżących, oświadczeni. Iwa Ziemiak z nadan Xiązt Mazowieckich ma i dzierży, a tylko z obojętnych Przywilejów wyrazów pod Juracykcyą Proboszczów Płockich, oraz opłatę onymże i Kapituły Płockiej welfa. Przeto znosząc takowe wątpliwe Przywilejów wyrazy, rzeczona Szlachta na Dobrach Ziemskich nielzkaicą, z pod wszelkiej władzy Juracykcy i Podatkowania Proboszczów Płockich i Kapituły wytłumiemy; i odtąd, taż Szlachta, tak do Juracykcy Królowej Ziemiańskiej i wszelkich prerogatyw, iako i do Podatku Publicznego należąc szczerzeliwie ma; a w tym celu Xięgi w Sieluniu będące do Possefji Szlacheckich regulujące się przesied do Kancellaryi Ziemskiej Rożańskiej, w przecięgu dwóch Miesiący od daty Prawa tego, pod Przybiegą dozór nad temi Xięgami maizkiego nakazujemy. Przy rozgraniczeniu zaś adarzyc się mogącym między Wiołkami y Okoliczami Szlacheckimi wyzey wspomnianemi, Przywileje za iaktimi posiadają, i Dokumenta własność Szlachecką dziedziczną probniac, za prawidło lżyć mają. Nakoniec wszelkie inne spory z okoliczności tej, między Proboszczem Płockim i Kapitułą z iedney, a Szlachtą wyzey wspomnioną z drugiey strony dotąd zaśle, wiecznie umarzamy.

Warunek względem Xięstwa Siewierskiego.

Ponieważ przez ustanowienie Xięgi Ziemiańskiej dla Xięstwa Siewierskiego, Obywatele Szlachta tegoż Xięstwa, z Obywatelami Rzeplity w prerogatywach ziednoczą się; ażeby więc toż wcielenie się Xięstwa Siewierskiego Obywatelów, równe swobody i prerogatywy im czyniące, do równych obowiązków Obywatelskich pociągalo, stenowimy i mieć chcemy, ażeby prócz już zaitych na Starb Narodowy Dochodów, Kommissja Skarbu Narodowego wszelkie percepcey Dochodów Publicznych, iako to: Cla, Czapowe, Papier stępowany, Tabakę, opłatę od Rzezi, i inne urządziła; Kommissji zaś Porządkowej Powiatu Krakowskiego zlecamy, ażeby ta, stosując się do Prawa wyznaczającego Osiarę Podatku wieczyfkiego z Dobr Ziemiańskich, Duchownych i Mieskich, podług prawideł dla Kommissyow do osiary tego grószu przepisanych, i z tegoż Xięstwa, bądź przez podawaniefje Obywatelkiego, bądź przez Lufracyę dopełniła, Dymów i Ludności konfrypcyą zrobita, z których to Dymów, bądź Mieskich, bądź Wielekich, Podatek Podymnego w rowney wielości opłacany będzie, iak w Powiecie Krakowskim, do którego Juracykcy Sądowniczey Obywatelów tegoż Xięstwa przyłączamy.

Z Kalisza Dnia 25. Listopada. W Dzień Angielskarz Koronacyi N. Pana, Kommissja Woiewodztwa Kaliskiego, wraz z Urzędem Grodzkim (na której osiela JP. Gorzeński Kasztelan Kamiński. Prezes Kommissyi. Orderów Narodowych Kawaler) z licznym Obywateli Zgromadzonych Zbiorem wykonali Przybieg, na utrzymanie Konfitycacy 550. Maja zapadłej. Akt tenjolienny niniejszym dział się obrządkiem: Równą z wchodzącą dnia zerzą, letne uderzenia z armat było pierwszym znakomitey uroczystości ogłosiem, to ciągle aż do końca zachodu, trwały. Okolo godziny 9. z rana udali się Kommissarze, Urzędnicy i Obywatele do IP. Kasztelana Kamińskiego, na złożenie w ofierze serc daniny Twórcy szczęścia Narodu; po nowit to czucie Magistrat Miasta Kalisza; ogłoszilo potrojne Batalionu Regimentu Szefstwa IP. Gorzeńskiego Generala Amplionowanego przy boku J. K. Mei z strzelby ręczney dawanio ognia. IP. Kasztelan, zaprosiwszy z sobą Obywateli, udał się do Kościoła Parafialnego 99XX. Kanoników Regularnych, poprzedzaly to grono, liczne Uczniow Szkoły Wydziałowej Orszaki; laly za nimi z rozwiniętymi Chorągiewami Cechy Miasta; a w Świątyni radośne Pospólstwo oczekiwalo przybycia. Zaczął Wotywe IX. Lipki Infułat Chocki, Opat Lubieński, Orderów Polskich Kawaler, a stosowne do tej Materyi IX. Piotr Maskiewicz Reformat Kaznodzieja Kolegiaty Kaliskiej miał Kazanie. Po zakończonym Nabżenistwie, zabrał głos IP. Kasztelan Kamiński, w któryni wyraziwszy najwyższe uczucia z utworzoney Konfitycacy Dnia 5. Maja dla najlepszego z Królów winne, zotaczającami go Obywatelami Woiewodztwa, iako też i Obywatelami wszyfkiemi Stanu Mieskiego, wykonał przybieg; a zachęcone tym widokiem praitomne Damy, podobnież uczynily. Poczmy śpiewane było Te Deum laudamus; przy bicia z armat, i dawanio z ręczney strzelby przez Garnizon rzekfio ognia; co uzupełniwfszy, ruszyli się IP. Kasztelan, wraz z Obywatelami do swego Domu, a uszykowane Pospólstwo radosnymi okrzyki: *Wivat Król! Wivat Naród*, napelnilo cale Miasto. Następil Obiad, na którym spłaiane były Zdrowia: N. Pana, Konfitycacy Narodowej, Stanów Seymniczych, wraz z Marszałkami Konfed. O. N. Po skończonym Obiedzie, zaczęły się Assamble (gdzie także mieszcly się Damy Miasta Wydz. Kalisza, oraz Magistrat) które późno w noc zakończyły się.